

## SZWECJA SZYKUJE SIĘ DO "TOTALNEJ OBRONY" [KOMENTARZ]

---

Władze Szwecji zdecydowały o zwiększeniu wydatków obronnych, w celu wzmocnienia zdolności całego państwa do udziału w konflikcie o dużej intensywności (według koncepcji zwanej "obroną totalną"). Znaczna część środków finansowych ma być przeznaczona na działania jednostek o niskiej gotowości, w tym rezerwowych, oraz na obronę Gotlandii.

Zgodnie z propozycją rządu Szwedzi zamierzają przeznaczyć rocznie na szeroko pojmowaną obronę „dodatkowe” 2,7 mld koron, czyli około 1,2 mld złotych od 2018 roku. Z tej kwoty większość, bo 2,3 mld koron trafi na zdolności wojskowe, a pozostała kwota – na obronę cywilną.

Szwedzi podkreślają, że dodatkowe środki mają być przeznaczone między innymi na:

- Podniesienie ogólnego poziomu gotowości bojowej;
- Wzmocnienie zdolności jednostek o najniższym obecnie poziomie gotowości bojowej;
- Zwiększenie zakresu szkoleń;
- Ustanowienie zdolności do jednoczesnego użycia dwóch brygad wojsk lądowych, przy „akceptowalnym” poziomie możliwości bojowych;
- Wzmocnienie potencjału do pełnej mobilizacji do organizacji stanu wojny w wypadku zagrożenia.

Dodatkowe środki mają też otrzymać służby wywiadowcze, m.in. w związku z rozbudową zdolności cyberbezpieczeństwa. Ponadto, od 2018 roku na Gotlandii ma zostać sformowany nowy pułk, tak aby na wyspie na stałe znajdowało się odpowiednie dowództwo wojskowe. Wcześniej planowano, że na Gotlandii będzie pełnić służbę pancerno-zmechanizowana grupa bojowa (o sile kompanii zmechanizowanej i kompanii czołgów po mobilizacji) z elementami dowodzenia i kontroli, wspierana przez istniejący tam już batalion obrony terytorialnej.

**Czytaj więcej:** [Ewolucja - Program Leoparda 2 w Szwecji a sprawa polska](#)

Już w drugiej połowie 2016 roku zdecydowano ponadto o pozostawieniu na wyspie ciągłej obecności rotacyjnej regularnych pododdziałów, w sile około kompanii zmechanizowanej, wydzielonych z istniejących jednostek. Do służby przywrócono też nadbrzeżną jednostkę raketową z wyrzutniami pocisków RBS-15 Mk 2, która ma za zadanie obronę Gotlandii.



Fot. Tim Gustavsson/Försvarsmakten

Szwedzi podkreślają, że priorytetem będzie realizacja celów zawartych w porozumieniu dotyczącym zasad polityki obronnej z 2015 roku, które już zakładało zwiększanie wydatków obronnych. Od tego czasu podjęto jednak szerszej zakrojone działania (jak na przykład przywrócenie poboru, czy zakup większej liczby haubic Archer). Wiosną 2017 roku na obronę przeznaczono dodatkowe, nieplanowane wcześniej 500 mln koron.

Z komunikatu szwedzkiego rządu w dość jednoznaczny sposób wynika, że Szwecja chce odbudować zdolność do działania w warunkach konfliktu o dużej intensywności. Świadczy o tym choćby nacisk kładziony już nie tylko na wybrane jednostki wysokiej gotowości, ale też te, charakteryzujące się niższym stopniem gotowości i pełniące w dużej mierze funkcje rezerw. W wypadku pełnej mobilizacji – w pewnym stopniu w przeciwieństwie do ograniczonego konfliktu – również one będą odgrywać bardzo istotną rolę.

**Czytaj więcej:** [„Wisła” na ćwiczeniach Aurora. Amerykańsko-francuski pojedynek w Szwecji](#)

Na uwagę zasługuje też nacisk kładziony na obronę cywilną, mającą chronić ludność czy infrastrukturę przed skutkami działań wojennych. Z drugiej jednak strony trzeba pamiętać, że zakres cięć w poprzednich latach był bardzo głęboki. Według SIPRI udział wydatków obronnych w PKB Szwecji zmniejszył się z 2,0 proc. w 1997 roku do 1,0 proc. w roku 2016. Konsekwencją tego było m.in. rozformowanie znacznej liczby jednostek wojsk lądowych czy wycofanie bez następcy czołgów Strv 121/Leopard 2A4. Część z nowszych Strv 122 (lokalna odmiana Leoparda 2A5) może być przywrócona do służby dopiero dzięki dodatkowym środkom, wdrożonym po wybuchu wojny na Ukrainie.



Fot. Tim Gustavsson/Försvarsmakten

Jednym z priorytetów modernizacji sił zbrojnych Szwecji jest obrona powietrzna. Obecnie w Szwecji trwają ćwiczenia Aurora-17, w których obok przedstawicieli szwedzkich sił zbrojnych uczestniczą Amerykanie i Francuzi, z konkurującymi o kontrakt systemami przeciwlotniczymi Patriot i SAMP/T. Są to największe ponad 20 lat manewry w Szwecji, z udziałem ponad 20 tys. osób personelu wojskowego, w tym 1,5 tys. spoza Szwecji.

Scenariusz ćwiczeń zakłada prowadzenie działań na dużą skalę i obronę Gotlandii. Ćwiczenia te, podobnie jak zwiększenie wydatków, także na jednostki rezerwowe są dowodem na fakt, że władze Szwecji biorą pod uwagę realne zagrożenie konfliktem o dużej intensywności w regionie własnych granic (nawet jeżeli jego prawdopodobieństwo jest oceniane jako niskie) i przygotowują środki przeciwdziałania.

**Czytaj więcej:** ["Największe manewry od 20 lat". Szwecja odpowiada na Zapad-2017 \[5 PUNKTÓW\]](#)

Jest to powiązane z potencjalnym niebezpieczeństwem ze strony Federacji Rosyjskiej. Wcześniej wielokrotnie miały miejsce naruszenia szwedzkiej przestrzeni powietrznej i wód terytorialnych. Jednocześnie Szwecja pozostaje poza NATO, przez co nie obejmuje jej kolektywny system obronny, w którym szczególną rolę odgrywają Stany Zjednoczone.

Z kolei państwa Unii Europejskiej, do której należy Sztokholm, mają zbyt ograniczony potencjał obronny dla działań bez pomocy USA, natomiast formalna podstawa do udzielenia pomocy (Art. 42 ust. 7. Traktatu o Unii Europejskiej) jest znacznie słabiej umocowana strukturalnie, od zapisów Traktatu Waszyngtońskiego. Z tego powodu atak na Szwecję (szczególnie ograniczony, np. na Gotlandię) może się wydawać potencjalnemu agresorowi bardziej atrakcyjny, niż na państwa NATO.

To pociąga Sztokholm do tak szeroko zakrojonych działań, w celu zwiększania własnego potencjału, jak i możliwości współpracy międzynarodowej bez członkostwa w Pakcie Północnoatlantyckim. O tym ostatnim świadczy choćby szeroki udział wojsk USA w szkoleniu Aurora 17, w liczbie ponad 1300 żołnierzy, czy zacieśnianie partnerstwa z NATO. Trzeba też pamiętać, że odbudowa zdolności obronnych musi być procesem długotrwałym, podobnie jak w innych podobnych wypadkach, choćby z

uwagi na czas potrzebny na szkolenie żołnierzy, zakup i wprowadzenie do eksploatacji skomplikowanego sprzętu czy formowanie nowych jednostek.